

8263 J3

ADJUTANTURA GENERALNA
 NACZELNIK WODZA
 L. J. 8263 J3
 Wpłynęło dn. 14. XI 1921 roku
 Wyszło dn. — 1921 roku
 Załączników —

R A P O R T Nr. 2102

Warszawa, dn. 14 października 1921 r.

W sprawach
 szkodowego
 porozumienia
 polsko-niemiec-
 kiego.

Z pewnych kół sejmowych zasięgamy następującej
 informacji:

Sprawa zamierzonej dyktatury związana była
 ściśle — z pertraktacjami prowadzonymi nieoficjalnie,
 Z Rzeszą Niemiecką, w sprawie wyrównania stosunków
 i zbliżenia polsko-niemieckiego.

Głównym motorem tych projektów porozumienia by-
 li żydzi, a poza nimi sfery skupiające się koło
 "Kurjera Polskiego" — dalej członkowie dawnego Centrum
 Narodowego /hr. Ronikier/, w końcu konserwatyści
 krakowscy.

Zdaniem wymienionych kół sejmowych — niepomyśl-
 ny dla Niemiec zwrot w sprawie Śląskiej, z jednej
 strony utrudnia prowadzenie w dalszym ciągu podobnych
 rokowań, z drugiej, kładzie na razie kres tendencjom
 dyktatorskim, które równocześnie napotkały na poważ-
 ne przeszkody, wobec aprobaty przez zdecydowaną więk-
 szość sejmową projektów obecnego ministra finansów,
 przez to naturalnie zniknęła na razie możliwość zach-
 wiania się gabinetu Ponikowskiego, która w konsek-
 wencji miała pogiągnąć za sobą ogłoszenie dyktatury.

Należy raz jeszcze podkreślić — że opozycyjne
 stronnictwa sejmowe, ze względu na interesy partji
 oczekiwały z upragnieniem na dyktaturę, której okres
 trwania byłby bardzo krótki i wykazałby kompletną
 nieudolność.

Nadzieje te zmąciła jednak obawa nowej zawieru-
 chy wojennej, która zdaniem tychże kół była nieunik-
 niona w momencie rządów dyktatorskich w Polsce, te-
 bowiem sfery sejmowe stoją wciąż na stanowisku, że

PILSUDSKA
 INSTITUTE
 ARCHIVES
 New York

chwilowy pokój może być w każdej chwili zerwany na skutek wojennych ambicji kół wojskowych w Polsce podsy-
canych kompletną nieudolnością Rosji do walki.

Projektowana ugoda z Niemcami, miała właśnie na celu w pierwszym rzędzie zabezpieczenie w Polsce wolnej ręki w kwestji wschodniej.

Przygotowaniem opinji w kierunku tego porozumienia zajął się przedewszystkiem "Kurjer Polski" i prasa krakowska, zaczynając od systematycznego podkopywania zaufania społeczeństwa do Francji, którego myślą przewodnią jest "postawienie przez Francję Polski w stosunku klienteli do siebie".

W związku z powyższymi planami, opozycyjne koła sejmowe, zainteresowały się tywo osobą i rzekomą szkołą gen. Sikorskiego, który ich zdaniem jest w dalszym ciągu wykładnikiem polityki - politycznych grup krakowskich.

W ten sposób - w ujęciu opozycji sejmowej - nieoficjalna polityka zagraniczna polska, która jest podstawową, wobec tego, że oficjalnej prowadzić nie ~~można~~ na razie nie można, posiada od sierpnia 1914 roku tą samą linię wytyczną, która w momencie odzyskania niepodległości musiała zejść chwilowo pod ziemię, aby przy każdej sposobności ujawniać się za zewnątrz.

W przeciwieństwie do tych rzekomych projektów, koła sejmowe stojące na stanowisku najściślejszego sojuszu z Francją - szukają sposobów zacieśnienia tych związków; jednym z środków prowadzących do tego, ma być podjęcie przez Polskę polityki kolonialnej, łącznie z Francją.

Zdaniem tych kół, Polska niebawem, wejdzie w fazę choroby przeludnienia, emigracja do Niemiec na roboty nie jest wskazana, emigracja do Ameryki jest utrudniona, i w obecnych warunkach równa się utraceniu tych elementów, które napływają do Ameryki-

pozostaje więc jedynie porozumienie z Francją, która z kolei choruje na brak ludności; a skutkiem czego, posiadając olbrzymie przestrzenie kolonji, nie jest w stanie nietylko wyciągnąć z nich należytych korzyści, ale nawet jako tako opanować.

Dzisiejsze panowanie francuzów nad kolonjami, skutkiem braku materiału ludzkiego ogranicza się, tylko do obsadzenia wybrzeży.

FH

W ten więc sposób ~~Francja~~ niewątpliwie zgodziła by się na tworzenie na terenach swych kolonji polskich ośrodków życia, któreby stały w ścisłym związku z krajem i pod kontrolą rządu Polskiego.

Sprawy te, podobno, bywały już niejednokrotnie poruszane w kołach paryskich, gdzie miały uzyskać zupełną aprobatę.

[Faint, mostly illegible text]

.....

[Faint, mostly illegible text]

.....

.....

[Faint, mostly illegible text]

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York